

Ocena informacji z zakresu historii Kościoła

Starszy Steven E. Snow, Siedemdziesiąty, powiedział:



„W Internecie na wyciągnięcie ręki dostępne są wszelkie rodzaje informacji — dobre, złe, prawdziwe, nieprawdziwe — w tym informacje na temat historii Kościoła. Możecie przeczytać wiele rzeczy na temat naszej historii, ale ważne jest to, aby po przeczytaniu zrozumieć kontekst tych informacji. Niektóre informacje w Internecie są wyrwane z kontekstu i w takiej sytuacji trudno dostrzec całokształt okoliczności.

Informacje, które starają się skompromitować Kościół, są na ogół bardzo subiektywne i niesprawiedliwe. Powinniśmy zatem sięgać do źródeł, które w sposób obiektywny opisują nasze przekonania i historię. Niektóre strony internetowe są bardzo nieprzychylnie i mogą przedstawiać informacje w sposób wywołujący sensację. Szukajcie zatem źródła u znanych i cenionych historyków, niezależnie od tego, czy są oni członkami Kościoła, czy też nie.

Niektórzy młodzi ludzie są zaskoczeni i zszokowani anty-mormońskimi materiałami publikowanymi w Internecie, ponieważ nie są na nie przygotowani i nie są odpowiednio wzmocnieni. Być może nie poświęcili wystarczającej ilości czasu na sprawy duchowe i tym samym nie przygotowali i nie wzmocnili samych siebie na to, co może ich spotkać. Kiedy życiowe doświadczenia sprawiają, że tracą grunt pod nogami, ważne jest, aby czynili te podstawowe rzeczy, o których zawsze mówimy: nie ustawali w studiowaniu pism świętych i szczerze modlili się do naszego Ojca Niebieskiego. Te podstawowe czynności przygotowują nas na wszelkiego rodzaju przeciwności, w tym na anty-mormońskie materiały, na które możemy się natknąć w sieci” („Balancing Church History”, *New Era*, czerwiec 2013, str. 21–22).

Ocena informacji z zakresu historii Kościoła

Starszy Steven E. Snow, Siedemdziesiąty, powiedział:



„W Internecie na wyciągnięcie ręki dostępne są wszelkie rodzaje informacji — dobre, złe, prawdziwe, nieprawdziwe — w tym informacje na temat historii Kościoła. Możecie przeczytać wiele rzeczy na temat naszej historii, ale ważne jest to, aby po przeczytaniu zrozumieć kontekst tych informacji. Niektóre informacje w Internecie są wyrwane z kontekstu i w takiej sytuacji trudno dostrzec całokształt okoliczności.

Informacje, które starają się skompromitować Kościół, są na ogół bardzo subiektywne i niesprawiedliwe. Powinniśmy zatem sięgać do źródeł, które w sposób obiektywny opisują nasze przekonania i historię. Niektóre strony internetowe są bardzo nieprzychylnie i mogą przedstawiać informacje w sposób wywołujący sensację. Szukajcie zatem źródła u znanych i cenionych historyków, niezależnie od tego, czy są oni członkami Kościoła, czy też nie.

Niektórzy młodzi ludzie są zaskoczeni i zszokowani anty-mormońskimi materiałami publikowanymi w Internecie, ponieważ nie są na nie przygotowani i nie są odpowiednio wzmocnieni. Być może nie poświęcili wystarczającej ilości czasu na sprawy duchowe i tym samym nie przygotowali i nie wzmocnili samych siebie na to, co może ich spotkać. Kiedy życiowe doświadczenia sprawiają, że tracą grunt pod nogami, ważne jest, aby czynili te podstawowe rzeczy, o których zawsze mówimy: nie ustawali w studiowaniu pism świętych i szczerze modlili się do naszego Ojca Niebieskiego. Te podstawowe czynności przygotowują nas na wszelkiego rodzaju przeciwności, w tym na anty-mormońskie materiały, na które możemy się natknąć w sieci” („Balancing Church History”, *New Era*, czerwiec 2013, str. 21–22).

